
Przemówienie prof. dr. hab. Andrzeja Wiszniewskiego, Ministra Nauki i Przewodniczącego KBN

Wrocławski Przegląd Teologiczny 8/2, 296-297

2000

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

LISTY I PRZEMÓWIENIA GRATULACYJNE

Przemówienie prof. dr. hab. Andrzeja Wiszniewskiego
Ministra Nauki i Przewodniczącego KBN

Eminencje, Ekscelencje, dostojni zebrani, młodzieży akademicka, drodzy wrocławscy przyjaciele

Moje przemówienie powinno być bardzo oficjalne. Wszak niesie wyrazy uznania, gratulacje i najlepsze życzenia dla Dostojnego Doktora Honorowego oraz dla Papieskiego Wydziału Teologicznego od Premiera Jerzego Buzka oraz całego Rządu III Rzeczypospolitej. Niech mi jednak Państwo wybaczą, że będzie to wystąpienie bardzo osobiste. Książkę, o której już tu była mowa, zatytułowaną *Sól ziemi*, czytałem zafascynowany. Bowiem koniecznie chciałem się dowiedzieć, kim naprawdę jest dzisiejszy doktor honorowy. Kim jest człowiek, będący kapłanem i uczonym, księciem kościoła i mężem stanu. Kim jest człowiek będący prawą ręką Papieża Polaka i stojący na czele Kongregacji Nauki Wiary, instytucji będącej spadkobierczynią Świętej Inkwizycji. I szczerze przyznaję, że jestem zafascynowany i zachwycony Osobą, która jawi się czytelnikom. Pomyślałem sobie wręcz nieskromnie, że ten człowiek mógłby być moim przyjacielem. Pozwólcie Państwo, że zacytuję trzy fragmenty wyznań Jego Eminencji, które są dla mnie szczególnie ważne i sprawiają, że o tej wybitnej postaci, która zasiadła dziś na tej sali, myślę jak o człowieku bardzo mi bliskim. Bowiem Kardynał Ratzinger powiada: "Człowiek pojawił się na świecie jako istota, która stawia pytania". A w innym miejscu mówi: "Myślę, że to Bóg tchnął sztukę w ludzkie dusze. Sztuka – obok nauki – jest najwyższym darem, jaki człowiek otrzymał od Boga". I jak ma się tym nie zachwycić minister nauki? A już jako zupełnie zwyczajnego człowieka, który co niedziela stoi gdzieś pod chórem w kruchcie swego kościoła parafialnego, zawojował mnie dzisiejszy doktor honorowy swym stwierdzeniem: "Można powiedzieć, że podstawowym elementem chrześcijaństwa jest radość". Za te słowa pragnę Waszej Eminencji osobiście bardzo podziękować.

Te wszystkie myśli pochodzą z rozmowy, jaką Peter Seewald odbył z Kardynałem Josephem Ratzingerem. Jak już wspomniałem, książkę, która jest zapisem tej rozmowy, zatytułował *Sól ziemi*. Jako Minister nauki w Rządzie III Rzeczypospolitej jestem szczęśliwy, że szczypta tej soli pozostanie na polskiej ziemi, pozostanie pośród polskich naukowców. A jako mieszkaniec Wrocławia jestem szczególnie rad, że ta szczypta soli pozostanie właśnie we Wrocławiu.

Słowo prof. dr. hab. Romualda Gellesa Rektora Uniwersytetu Wrocławskiego

Eminencjo, Księżę Kardynale, Wielki Kanclerzu Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu!

Magnificencjo, Księżę Rektorze!

Eminencjo, Prześwietny Doktorze Honorowy Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu!

Ekscelencje, Magificencje, Szanowni Państwo!

W imieniu licznie zgromadzonych tutaj retorów reprezentujących trzynaście wyższych uczelni Wrocławia i Opola, chciałbym złożyć serdeczne gratulacje i przekazać wyrazy najwyższego uznania, zarówno nowemu doktorowi honoris causa, z powodu tak zaszczytnego wyróżnieni, jak i wrocławskiej uczelni teologicznej, która pozyskała tak wspaniałego nowego doktora honorowego. Jest to oczywiście zarazem wielka satysfakcja dla całego środowiska akademickiego Wrocławia i Opola.

Ksiądz Kardynał Joseph Ratzinger, kapłan, uczonec, profesor uniwersytetów w Freising, Bonn, Münster i Tübingen, autor wielu znakomitych prac naukowych, jeden z najwybitniejszych teologów chrześcijańskich XX wieku, doktor honorowy dziewięciu uczelni, został członkiem społeczności akademickiej stolicy Dolnego Śląska. Jest to dla nas powód do radości i dumy. Składam dostojnemu Doktorowi Honorowemu życzenia wszelkiej pomyślności – dobrego zdrowia i niespożytej energii w pracy dla dobra Kościoła i nauki.

List gratulacyjny Witolda Krochmala Wojewody Dolnośląskiego

Wasza Eminencjo!

Pragnę wyrazić wielką radość z faktu, że tak wybitny uczonec-teolog jak Wasza Eminencja wszedł do wrocławskiej wspólnoty ludzi nauki. Jest to dla nas ogromny zaszczyt.

Dla Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu obecność Waszej Eminencji w gronie jego teologów jest zasłużonym powodem do dumy, a zarazem zobowiązaniem.

Zobowiązaniem, aby stale pamiętać o tym, że praca teologa nie jest dla pojedynczego uczonego, ale dla wspólnoty katolickiej, dla całego Kościoła, że praca teologa jest służbą Kościołowi. Z intelektualnych owoców tej pracy i służby, korzystać możemy my – ludzie świeccy, aby lepiej i głębiej poznać i zrozumieć Prawdy Naszej Wiary.

W rozmowie z Vittorio Messorim w 1984 roku, powiedział Wasza Eminencja, że Jego zadanie jako urzędnika w służbie Kościoła i jako teologa polega na otwieraniu drzwi, na przygotowywaniu miejsca. Dziękujemy Waszej Eminencji za to, że przybył tu i zechciał otworzyć nam drzwi.